

Keeley Electronics Fuzz Bender 985 PLN

AUTOR: MACIEJ WARDA DYSTRYBUTOR: WWW.W-DISTRIBUTION.DE
PRODUCENT: WWW.ROBERTKEELEY.COM

I znowu pozory mylą. Bo na pierwszy rzut oka mamy do czynienia z kolejnym fuzzem. Ale gdy tylko go włączymy, okazuje się, że jest na tyle oryginalny, iż nazwanie go po prostu „kolejnym”, jest sporym nadużyciem.

Keeley Fuzz Bender to 5-gałkowy, 3-tranzystorowy, nowoczesny fuzz. Nowoczesny, pomimo bardzo klasycznego wyglądu i rodzaju główek potencjometrów. W urządzeniu połączono brzmienie tranzystorów silikonowych o mocnym gainie, oraz japońskich germanowych, o wygładzonym brzmieniu. Takiego efektu chyba nigdy nie słyszeliście. Regulacja parametrów za pomocą pięciu dość masywnych, stylowych pokręteł. Dzięki aktywnej korekcji otrzymujemy możliwość tworzenia masywnej ściany fuzzowanych brzmień, nieosiągalnej przy zwykłych fuzzach (opartych na typowych generatorach fali kwadratowej). Sekcja EQ daje nam 20dB podbicia/podcięcia dla pasma 100Hz oraz 10K Hz. To nieprzypadkowe częstotliwości, bowiem okolice 100Hz odpowiadają za przysłowiowe „mięcho” i ciężar gatunkowy modulacji fuzz, natomiast 10 kHz daje w naszym przypad-



DZIĘKI AKTYWNEJ KOREKCJI OTRZYMUJEMY
MOŻLIWOŚĆ TWORZENIA MASYWNEJ ŚCIANY
FUZZOWANYCH BRZMIEN.

KEELEY FUZZ BENDER PRODUKOWANY JEST
W USA, ZASILANIE DOSTARCZANE JEST
OPCJONALNYM ZASILACZEM 9V DC.



raczej kawałki „z epoki”, jasno nawiązujące do stylistyk z lat 60, albo współczesne warianty „back to 60's”. Wszelkie alt, punk, czy indie rockowe gatunki także swobodnie powinny zaadaptować te brzmienia. To jeśli chodzi o grania akordami lub riffowe. Bo jako dopalenie solówek, nasz Fuzz Bender sprawdzi się chyba w każdym rockowym anturazie. Oczywiście mamy tu niezbędny przełącznik nożny bypass i... nic więcej poza gniazdamy instrumentalnymi typu jack (In & Out). Keeley Fuzz Bender produkowany jest w USA, zasilanie dostarczane jest opcjonalnym zasilaczem 9V DC. Brak zasilania bateryjnego. ▀

ku czystą siarkę i nasycenie toru wet unikalnym drobnoziarnistym jasnym piachem. Dodajemy teraz do tego nowoczesną kontrolę Bias (Gate Control) i zyskujemy sterowanie nad parametrami attack oraz decay naszych dźwięków, a zatem jest tu namiastka kompresora pomagająca kontrolować dynamikę poszczególnych dźwięków. Dzięki temu pograżamy się w – jak określa to producent - Fat Square Wave (naprawdę tłusty i zwalisty sound) tudzież Angular Fuzz (dość old-school'owy „drący się” sound) oraz brzmienia niczym z „odklejającego się rzepeu”, a wszystko to dzięki kontrolerowi Bias. Trzeba podkreślić, że fuzz to nie distortion ani tym bardziej overdrive. Pamiętajmy jednocześnie, że Fuzz Bender oferuje barwy dość mocno vintage'owe i trzeba znaleźć naprawdę solidne uzasadnienie ich użycia w utworze. Powinny to być

**// Sekcja EQ daje nam 20dB podbicia/
podcięcia dla pasma 100Hz oraz 10K Hz.
To nieprzypadkowe częstotliwości, bowiem
okolice 100Hz odpowiadają za przysłowiowe
„mięcho” i ciężar gatunkowy modulacji fuzz,
natomiast 10 kHz daje w naszym przypadku
czystą siarkę i nasycenie toru wet unikalnym
drobnoziarnistym jasnym piachem.**